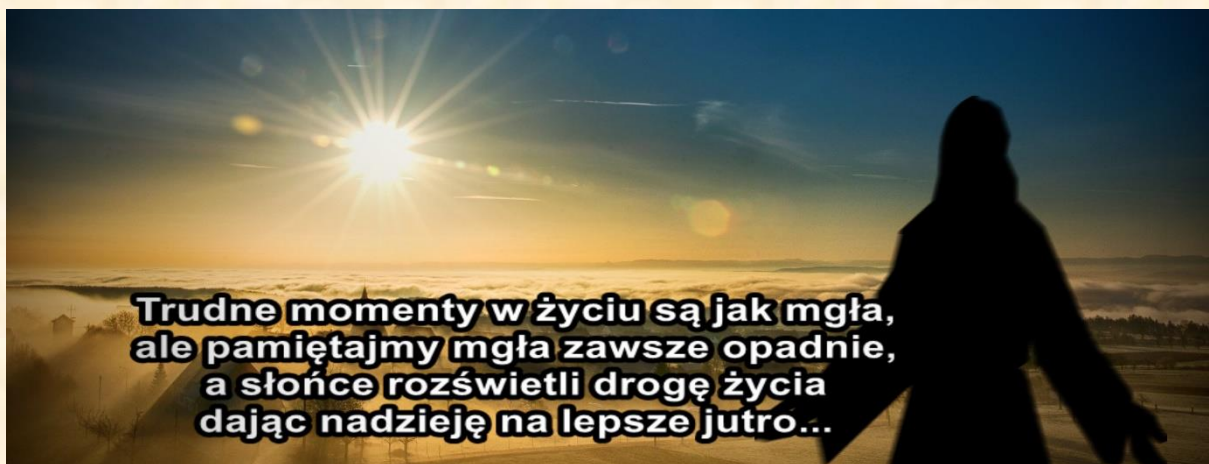


# Rozważania Biblijne - 19 września



## Pierwsze czytanie - z księgi Madrosci 2,12 ; 17-20

*Mylnie rozumując, mówili sobie: « Zróbmy zasadzkę na sprawiedliwego, bo nam niewygodny: sprzeciwia się naszym sprawom, zarzuca nam łamanie prawa, wypomina nam błędy naszych obyczajów. Zobaczmyż, czy prawdziwe są jego słowa, wybadajmy, co będzie przy jego zejściu. Bo jeśli sprawiedliwy jest synem Bożym, Bóg ujmie się za nim i wyrwie go z ręki przeciwników. Dotknijmy go obelgą i katuszą, by poznać jego łagodność i doświadczyć jego cierpliwości. Zasadźmy go na śmierć haniebną, bo - jak mówił - będzie ocalony».*

- Aby dobrze odczytać ten trudny do zrozumienia dla nas dziś tekst, trzeba umieścić go w ówczesnym kontekście historycznym.

Księga Madrosci, której autora nie znamy, ma kilka wyjątkowych cech :

- Jest najmłodsza księga Starego Testamentu bo powstała tylko pięćdziesiąt albo zaledwie trzydzieści lat przed narodzinami Jezusa.
- Została napisana w Egipcie, a nie w Izraelu, jak większość pozostałych ksiąg biblijnych.
- Napisano ją w języku greckim, a nie hebrajskim czy aramejskim, jak pozostałe księgi.

Od podbojów Aleksandra Wielkiego (około 330 roku pne), liczna kolonia żydowska osiedliła się w Egipcie, a dokładnie w Aleksandrii położonej w delcie Nilu. Mogli tam swobodnie praktykować wiarę. Jednak od drugiego pokolenia, wszyscy mówili już wyłącznie po grecku. To dlatego przetłumaczono wówczas Stary Testament na język grecki. Tylko część tej diaspory pozostała bardzo wierna religii ich ojców. Mimo wolności wyznania, nie było to dla nich łatwe : mieli bowiem podwójną tożsamość : byli Żydami przenikniętymi kulturą grecką, a obie te religie i kultury (żydowska i grecka)

nie miały ze sobą nic wspólnego... Ci, którzy chcieli być całkowicie wierni swej wierze, musieli się izolować. Inni integrowali się z kulturą grecką, ryzykując zaniedbanie swej wiary. To dlatego dochodziło wśród nich do konfliktów, czasem bardzo trudnych, a wręcz ostrych. Ci, którzy pozostali wierni wierze byli « wyrzutem sumienia » dla tych, którzy się oddalili...i tak Żydzi praktykujący, byli prześladowani nie przez Greków ale przez swych współbraci. To właśnie w tym kontekście powstała księga Madrości. Bardzo możliwe jest, że napisał ją ktoś, kto był świadkiem ówczesnej sytuacji i pragnął zachęcić swych braci do wierności wierze.

Autor Księgi Madrości nawiązuje również do prześladowań proroka Jeremiasza :

- *« Biada mi, matko moja, żeś mnie porodziła, męża skargi i niezgody dla całego kraju. Nie pożyczam ani nie daję pożyczki, a wszyscy mi złorzeczą. » (Jr 15,10)*
- *« Uwiodłeś mnie, Panie, a ja pozwoliłem się uwieść; ujarzmiłeś mnie i przemogłeś. Stałem się codziennym pośmiewiskiem, wszyscy mi urągają. Albowiem ilekroć mam zabierać głos, muszę obwieszczać: «Gwałt i ruina!» Tak, słowo Pańskie stało się dla mnie codzienną zniewagą i pośmiewiskiem. » (Jr 20,7-8)*
- *«Pan mnie pouczył i dowiedziałem się; wtedy przejrzałem ich postępkę. Ja zaś jak potulny baranek, którego prowadzą na zabicie, nie wiedziałem, że powzięli przeciw mnie zgubne plany: «Zniszczmy drzewo wraz z jego mocą, zgładźmy go z ziemi żyjących, a jego imienia niech już nikt nie wspomina!» (Jr 11, 18-19)*

Ci, dla których została napisana Księga Madrości, dobrze wiedza, że Bóg nigdy nie opuścił żadnego ze swych proroków i że prawdziwa madrość wyraża się w wierności :

- *« Pan Zastępów jest sprawiedliwym sędzią, bada nerki i serce. Chciałbym zobaczyć Twoją zemstę nad nimi, albowiem Tobie powierzam moją sprawę. Dlatego to mówi Pan przeciw mężom z Anatól, którzy nastają na twoje życie, mówiąc: «Nie będziesz prorokował w imię Pana, byś nie zginął z naszej ręki. <Dlatego to mówi Pan Zastępów:> Oto ich ukarzę. » (Jr 11, 20-23)*
- *« A dusze sprawiedliwych są w ręku Boga i nie dosięgnie ich męka . Zdało się oczom głupich, że pomarli, zejście ich poczytano za nieszczęście i odejście od nas za unicestwienie, a oni trwają w pokoju. Choć nawet w*

*ludzkim rozumieniu doznali kaźni, nadzieja ich pełna jest nieśmiertelności. Po nieznacznym skarceniu dostąpią dóbr wielkich, Bóg ich bowiem doświadczył i znalazł ich godnymi siebie. « (Mdr 3, 1-10)*

**« Zobaczymy, czy prawdziwe są jego słowa, wybadajmy, co będzie przy jego zejściu. Bo jeśli sprawiedliwy jest synem Bożym, Bóg ujmie się za nim i wyrwie go z ręki przeciwników. Dotknijmy go obelgą i katuszą, by poznać jego łagodność i doświadczyć jego cierpliwości. Zasądźmy go na śmierć haniebną, bo - jak mówił - będzie ocalony».**

- Z podobnym przesładowaniem ze strony swych braci, zetknie się kilkadziesiąt lat później, inny sprawiedliwy i praktykujący Żyd – Jezus.
- *«...lepiej jest dla was, gdy jeden człowiek umrze za lud, niż miałby zginąć cały naród» (J 11,50)*

## **Psalm 54, 3-5 ; 7 ; 6 ; 8**

*Boże, zbaw mnie, w imię swoje,  
swoją mocą broń mojej sprawy!  
Boże, słuchaj mojej modlitwy,  
nakłoń ucha na słowa ust moich!*

*Bo powstają przeciwko mnie pyszni,  
a gwałtownicy czyhają na moje życie;  
nie mają Boga przed swymi oczyma.*

*Niechaj zło spadnie na moich przeciwników  
i przez wzgląd na Twą wierność zniwecz ich!*

*Oto Bóg mi dopomaga,  
Pan podtrzymuje me życie. Będę Ci chętnie składać ofiarę,  
sławić Twe imię, bo ono jest dobre*



- Psalm ten poprzedzony jest dwoma wskazówkami :

*« Kierownikowi chóru. Na instrumenty strunowe.*

*Pieśń pouczająca. Dawidowa. «*

- « Pieśń pouczająca» nawiązuje do konkretnego zdarzenia z historii narodu wybranego, które opisane jest w księdze Samuela (1 Sm 23) : *«Gdy Zifejczycy przybyli do Saula, mówiąc: «Oto Dawid u nas się ukrywa»*

Dawid znajduje się tu w niewygodnej sytuacji : Król Saul, który traktował go jak własnego syna, z biegiem czasu zaczął być o niego zazdrosny, obawiając się, że Dawid może stać się jego rywalem. Sytuacja stała się tak napięta i niebezpieczna, że Dawid uciekł z dworu Saula. Jednak za każdym razem, gdy znalazł gdzieś schronienie, ktoś donosił o tym królowi.

Wydarzenie, do którego nawiązuje śpiewany dzisiaj psalm, miało miejsce w górach Judei w pobliżu wioski Ziph, której mieszkańcy, zdradzili kryjówkę Dawida królowi Saulowi. Po ludzku myśląc, Dawid nie miał żadnej szansy, by się uratować. Wiedział, że wyłącznie Bóg może go ocalić. Jego modlitwa, z pewnością przypominała słowa psalmu 54.

Jest ona :

1. krzykiem wzywającym pomocy w ucisku
2. krzykiem radości ze zwycięstwa Boga, który nie może nie pośpieszyć na pomoc swemu wiernemu ; jest to radosny krzyk dziękczynienia

Kiedy psalm poprzedzony jest wskazówkami, sugeruje to, że nie Dawid go napisał, że cały naród wybrany doświadczył analogicznych sytuacji, jak Dawid. Wielokrotnie zapowiadano mu całkowitą destrukcję...ale on wtedy krzyczał do Boga : *« Boże, zbaw mnie, w imię swoje, swoją mocą broń mojej sprawy! »* i Bóg go ratował...

***« Oto Bóg mi dopomaga, Pan podtrzymuje me życie. Będę Ci chętnie składać ofiarę, słać Twe imię, bo ono jest dobre. »***

- Są to słowa dziękczynienia, wypływające z pewności, że Bóg wysłucha modlitwy. Każda modlitwa żydowska zawiera słowa wdzięczności i dziękczynienia.
- To dziękczynienie wyrażone będzie w gestach ceremonii liturgicznej.

***« Niechaj zło spadnie na moich przeciwników i przez wzgląd na Twą wierność zniwecz ich! »***

- Psalm 54 zawiera też elementy zemsty, słowa nienawisci, które trudno nam dziś zrozumieć i które omijamy.
  - Podobne słowa znajdują się w innych psalmach czy u proroków, szczególnie u Jeremiasza. Wskazuje to na to, jak bardzo naród wybrany otwiera swe serce przed Bogiem, że wylewa przed Nim cały swój żal...albowiem wie, że Jemu może powiedzieć wszystko.
- Jest to zachęta, by stawac przed Bogiem w prawdzie, by nie ukrywac przed Nim naszych uczuc, a On bedzie wiedzial, jak je przemieniac...

*\* « Lecz Pan Zastępów jest sprawiedliwym sędzią, bada nerki i serce. Chciałbym zobaczyć Twoją zemstę nad nimi, albowiem Tobie powierzam moją sprawę. » (Jr 11,20)*

*\* « Ty wiesz...Panie, pamiętaj o mnie i wejrzyj na mnie! Pomścij się za mnie nad moimi prześladowcami! Nie dozwól, bym zginął z powodu Twojej wyczekującej cierpliwości; wiedz, że dla Ciebie znoszę poniżenie. » (Jr 15,15)*

*\* « Moi prześladowcy niech zostaną zawstydzeni, lecz mnie niech nie spotka hańba! Niech ich lęk ogarnie, lecz nie mnie! Ześlij na nich dzień nieszczęsny, zgładź ich, zgładź po dwakroć! » (Jr 17,18)*

- Dawid kilkakrotnie chciał się zemścić na Saulu, jednak zawierzał to Bogu i z tego zawierzenia czerpał siły, dzięki którym zawsze oparł się każdej chęci zemsty.



# STRASBOURG

- Polska Misja Katolicka w Strasburgu,
  - ks. Ryszard Górski
  - Parafia Notre Dame de Lourdes
- 9, rue du Hohwald 67000 Strasbourg
  - tel: 03.88.32.31.60